



Fundacja „Można Lepiej!”
KRS: 0001129114, REGON: 529776277
NIP: 6772516379
ul. Szyszko-Bohusza 21
30-251 Kraków
kontakt@moznalepiej.pl

Kraków, 21 kwietnia 2026 r.

Minister Finansów
Andrzej Domański
ul. Świętokrzyska 12
00-916 Warszawa

Szanowny Pani Ministrze!

Niniejsze pismo składamy w trybie ustawy o petycjach i oświadczamy, że wrażamy zgodę na upublicznienie naszych danych.

Przy okazji KSEF-u, została wprowadzona zmiana, która może doprowadzić do sporego chaosu w handlu i gastronomii. Od 1 stycznia 2027 roku nie będzie można się już posługiwać paragonami z NIP-em do rozliczania drobnych zakupów dokonywanych w ramach działalności gospodarczej, a wszystkie transakcje niezależnie od kwoty będą musiały zostać udokumentowane fakturą wysyłaną do rządowego systemu. Nowy obowiązek może bardzo utrudnić pracę osobom zatrudnionym w sklepach, restauracjach czy na stacjach paliw i wydłużyć kolejki przy kasach. Wiele firm będzie musiało sporo zainwestować w skomplikowane systemy do fakturowania, co może być dużym obciążeniem dla małych rodzinnych biznesów. Ze względu na to, że kasy fiskalne on-line stają się powszechne, skarbowka i tak otrzymuje informacje o paragonach z NIP-em, więc skomplikowanie rozliczeń chyba nie pomoże w walce z oszustwami podatkowym. Postulujemy, aby nadal drobne zakupy przedsiębiorców można było dokumentować przy pomocy paragonów.

Prosto to już było

Obecnie wydatki do 450 złotych lub 100 euro, łatwo mogą być rozliczone przez przedsiębiorców na podstawie paragonu, gdzie znajduje się NIP kupującego. Wystawienie dokumentu zajmuje tylko kilka chwil, co jest dla wszystkich bardzo wygodnym rozwiązaniem. Wbrew pozorom firmy często dokonują drobnych zakupów i stanowią one sporą część transakcji. Niewielkie sprawunki do biura, wydatki na delegacjach czy paliwo często mieszczą się w limicie poniżej, którego nie trzeba wystawiać tradycyjnej faktury. Od 1 stycznia 2027 roku nawet przy zakupach za parę złotych dokument sprzedaży będzie musiał trafić do KSEF-u. Choć formalnie w przypadku małych transakcji nadal będzie

można korzystać z faktur uproszczonych to ze względu na obowiązki związane z przekazaniem rachunku do rządowego systemu ta nazwa staje się dosyć przewrotna. Słowem prosto to już było.

Drobny wydatek, duży problem

Nowe przepisy bardzo skomplikują proste zakupy. Sprzedawcy zapewne będą musieli poświęcić więcej czasu na dopełnienie formalności, a szczególnie na początku często pewnie coś pójdzie nie tak. Łatwo można sobie wyobrazić burzliwe dyskusje przy kasie i zwiększające się kolejki. Nic tylko współczuć pracownikom handlu czy gastronomi, którym pewnie często się oberwie od klientów za nieswoje winy, jak jakaś faktura przez błąd systemu nie trafi do KSEF-u. Zresztą ciekawe jest czy słabo działająca rządowa aplikacja będzie w stanie bez problemów przetworzyć miliony kolejnych dokumentów. Sklepy staną przed trudnym wyborem. Zainwestować spore pieniądze w drogie narzędzia, które pozwolą wysyłać faktury do KSEF-u z bezpośrednio z kasy czy wykonywać formalności ręcznie, co będzie udręką dla pracowników. Pewnie prędzej duże firmy wdrożą skomplikowane rozwiązania, co postawi na gorszej pozycji małe rodzinne biznesy. Wiedząc, że ciężiej jest uzyskać fakturę w lokalnych sklepach wielu przedsiębiorców wybierze duże sieci, co doprowadzi do zmniejszenia obrotów małego handlu.

Eldorado dla producentów kas fiskalnych i firm informatycznych

Powszechne stały się już kasy fiskalne on-line, które na bieżąco wysyłają informacje o transakcjach do skarbowki. Obowiązkiem posiadania urządzenia podłączonego do sieci zostało objętych wiele różnych branż i wszyscy przedsiębiorcy kupujący nowe terminale. Zatem już teraz potrzebne do kontroli dane są przesyłane do urzędów w formie elektronicznej. Dlatego trudno zrozumieć jak konieczność wystawiania faktur do KSEF-u ma się przyczynić do uszczelniania systemu podatkowego. Tym bardziej, że w ostatnich latach była prowadzona akcja wymiany kas, a teraz znowu będzie trzeba inwestować w kolejne urządzenia? Oprogramowanie i sprzęt służący do łatwego wystawiania faktur to może być spory wydatek, którego nie będzie można odliczyć. Można odnieść wrażenie, że skomplikowanie procesu rozliczeń drobnych zakupów stanie się korzystne głównie dla firm sprzedających programy księgowo i producentów kas fiskalnych. Tym bardziej, że dosyć krótki czas na wdrożenie rozwiązań ograniczy konkurencję.

Pomysł ma sens, ale tylko w teorii

Za przekazywaniem wszystkich rachunków do KSEF-u przemawia, że wtedy przedsiębiorcy będą mieć wydatki w jednym miejscu. W teorii ma to sens, aby nie dublować sposobu rozliczeń. Problem w tym, że wdrożenie zmiany może się nie udać przy problemach z rządowym systemem i potrzebie łatwych i szybkich rozliczeń w handlu oraz gastronomi. Owszem firmy już teraz muszą co do zasady wystawiać faktury do KSEF-u dla zakupów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, które przekraczają kwotę 450 złotych, ale w przypadku małych sklepów takie sytuacje są rzadkością. Jeżeli każda transakcja firmowa będzie musiała być tak dokumentowana to powstanie spore zamieszanie.

Przepisy tak bardzo uszczelnione, że odcinają tlen małym firmom

Wskutek ciągłego komplikowania prawa i wprowadzania nowych obowiązków coraz trudniej jest prowadzić małą firmę. Utrudnianie rozliczeń jest częścią szerszego problemu. Tak bardzo uszczelnia się system, że wielu przedsiębiorcom po prostu odcina się tlen. W sumie jak firma przestanie istnieć to na pewno nie wyłudzi żadnego podatku, więc może patrząc na problem przewrotnie jest jakiś sens we wprowadzanych zmianach. Trzeba zdecydowanie walczyć z nieuczciwymi praktykami, ale nakładanie kolejnych biurokratycznych obowiązków sprawia, że urzędnicy skupiają się na ściganiu osób, które zapomniały złożyć jakiegoś papierka, zamiast walczyć z realnymi oszustwami. Bardzo



skomplikowany system czasem działa na korzyść dużych firm, które łatwo w gąszczu przepisów znajdują luki pozwalające unikać płacenia podatków.

Co postulujemy?

Postulujemy, żeby nadal można było dokumentować transakcje do 450 złotych lub 100 euro przy pomocy paragonów NIP-em albo chociaż odroczyć zmiany na kilka lat, aby wszyscy mogli się spokojnie przygotować do nowych rozwiązań. Faktura do KSEF-u powinna być w takiej sytuacji wystawiana tylko na żądanie kupującego. W tym celu należałoby dokonać zmiany art. 145n ust 1. ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów, który tylko do 31 grudnia 2026 roku wyłączona z obowiązku wystawiania faktur ustruktrowanych paragony fiskalne z NIP-em.

Z poważaniem

Krzysztof Kwarciak
prezes Zarządu Fundacji „Można Lepiej!”

Otrzymują:

1. Sejm RP
2. Senat RP
3. Ministerstwo Finansów

